Rok XXXVII. Maj 1920. Nr. 5.

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY „SOKÓŁ"

Cena prenumeracyjna rocznie 15 Mp. Przy odbiorze większej ilości egzemplarzy przyznaje się gniazdom związkowym odpowiedni opust. Numer pojed. 1 Mp. 50 f.

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOW. SOKOLICH WE LWOWIE.
WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracyi, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.
Redakcya i Administracya we Lwowie przy ul. Sokoła l. 7.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską: do wszystkich miejsc poza granicami Polski 20 Mp.

Pilne korespondencye upraszamy nadsyłać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:

Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;
Popierać przedewszystkiem przemysł polski;
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.

CZĘŚĆ OBOWIĄZUJĄCA.

Kurs nauczycielski

odbędzie się w roku bieżącym we Lwowie w czasie od 1. do 31. lipca 1920.

Kurs ten obejmować będzie całokształt wychowania fizycznego, gimnastykę systematyczną, gry i zabawy, lekką atletykę.

Warunki przyjęcia na kurs:

a) poświadczenie gniazda, że kandydat jest członkiem Sokoła i że był dotychczas w pracy sokolej czynny,

b) świadectwo zdrowia,

c) znajomość ustaw i regulaminów sokolich,

d) podstawowe wiadomości z anatomii, fizyologii i hygieny w zakresie podręczników dla szkół średnich i seminaryów nauczycielskich.

Koszta utrzymania uczestników kursu pokrywają oni sami lub gniazda wysyłające swych członków. Związek opłaci nauczycieli, da przyrządy i przybory. Zgłoszenia przesłać należy do Przewodnictwa Związku do 15. czerwca 1920.

Czuwaj!

Przepiękna pogoda dni ostatnich kwietnia przystroiła ziemię szmaragdową zielenią. Niemal z każdą godziną przybywa coraz więcej bukietów drzew kwitnących, kwiatów na łąkach, pól zieleniejących, śpiewu ptasząt i wszystkiego tego, co duszę zachwyca i ciągnie całą siłą ku rozkoszowaniu się wiosną, ku zetknięciu z przyrodą. A w mieście duszno i mroczno. Tumany kurzu, pędzone wiatrem, wciskają się do mieszkań i płuc. Wraz z kurzem połykamy tysiące bakteryi, które tylko czyhają, by znalazły odpowiednie podłoże w osłabionym organizmie i wybuchły jako influenza, grypa, dyfterya, gruźlica, lub inne zakaźne i spustoszenie siejące choroby. Wystąpić z niemi do walki, to nasz święty obowiązek. Powinniśmy zastosować wszystkie środki obronne i czujni jak żołnierz na linii bojowej bronić dostępu chorobom do organizmu względnie uodpornić go tak, by w razie wkroczenia bakteryi, mógł sam sobie z niemi dać radę. — Jednym z tych środków możliwych każdemu do spełnienia to czystość ciała i codzienne przebywanie przez dłuższy czas na słońcu i świeżem powietrzu. Sprawa ta odnosi się szczególniej do młodzieży. — Niedożywiona i źle ubrana, przepędziła zimę przeważnie zamknięta w często nieopalanych mieszkaniach, gdyż brak obuwia i cieplejszego odzienia nie dozwalał na dłuższe przechadzki czy też zabawy sportowe.

To osłabiło siły żywotne i uczyniło ciało podobnem do przyjęcia wszelkich chorób. Zbliżająca się wiosna i lato powinny posłużyć do zrestaurowania sił. Zetknięcie się z przyrodą, celowy ruch na świeżem powietrzu, kąpiele słoneczne, chodzenie boso i t. p. to najdoskonalsze środki do wzmocnienia sił, zahartowania ciała i nabycia odporności w przyjęciu chorób, względnie dopomożenia do szczęśliwego przebycia ich gdy kogoś nawiedzą.

A nic nie stoi na przeszkodzie, by tego spełnić nie można. Jednorazowa nauka szkolna pozostawia dość czasu i na odrobienie zadanych lekcyi i na oddanie się grom i zabawom na świeżem powietrzu. Młodzież powinna, jeżeli nie codziennie, to przynajmniej kilka razy w tygodniu, wyjść za miasto na słońce i świeże powietrze. Idzie tylko o to, by rzecz tę zorganizować i niedopuścić do bezcelowego błąkania się. Należy zatem dać młodzieży opiekę i umiejętne kierownictwo w grach i zabawach. — Do udzielenia jej jednego i drugiego skłonne są organizacye, które zajmują się całokształem wychowania fizycznego jak: Towarzystwa Sokole, Skauting i Towarzystwo zabaw ruchowych.

Sokół-Macierz krząta się około uporządkowania ślicznego boiska swego przy ul. Cetnerowskiej i tam od tygodni odbywa już wszystkie ćwiczenia zamiast w sali. — Boisko to ma tę dobrą stronę, że posiada wygodną krytą halę, gdzie nawet w razie deszczu odbyć można ćwiczenia, a gładka murawa i położenie na uboczu od głównego ruchu zaprasza do odbywania ćwiczeń boso i w strojach, dozwalających skąpania się w promieniach słońca.

Skauting organizuje liczne wycieczki i hartujące ćwiczenia fizyczne — a Towarzystwo zabaw ruchowych, krząta się również około uruchomienia swego boiska za rogatką stryjską.

Towarzystwa te skłonne są do najdalej idących ofiar na rzecz wychowania fizycznego. Chciałyby jednak mieć

tę pociechę, by ci, dla których ponieść chcą trudy i ofiary, garnęli się licznie. Pragną, by rodzice i młodzież zrozumiała, że ruch w ogóle — a ruch na świeżem powietrzu w szczególności to najlepsza ochrona przed skłonnością do chorób, to ustawiczne czuwanie nad prawidłową funkcyą całego organizmu. Zrozumienie tego doprowadzi zaś do rojnego zapełnienia sal i boisk, które dzisiaj świecą pustkami. Ale za to roją się od młodzieży ulice, które są bardzo złą wychowawczynią. Tą krótką notatką pragniemy przypomnieć wszystkim dbałym o zdrowie i siły swych dzieci, że istnieją Towarzystwa, które postawiły sobie za cel wyrobienia silnych dusz i ciał.

Tym wszystkim rzucamy hasło skautowe »Czuwaj«! Od tej czujności w pielęgnowaniu prawidłowego rozwoju sił ciała i ducha młodzieży zależna jest tężyzna tego pokolenia, które powołane jest do utrwalenia potęgi i siły odradzającej się Polski. A pracy nad odrodzeniem, nie podołają charłacy fizyczni i moralni, lecz postacie spiżowe. *Romuald Kwiatkowski.*

Memoryał

w sprawie wychowania fizycznego

wniesiony

do Ministerstwa Wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz do Ministerstwa Zdrowia publicznego w Warszawie.

Lwów, Kolebka całego ruchu na polu wychowania fizycznego młodzieży, Lwów, w którym od dawnych lat mimo utrudnień ze strony rządu zaborczego, skutecznie na tem polu działał Sokół-Macierz, w którym przez założone w r. 1905 Towarzystwo zabaw ruchowych i stworzenie jednego z najpiękniejszych w Europie parków z boiskami zainicyowano wszelkiego rodzaju zabawy, gry i sporty na wolnem powietrzu, w którym powstało mnóstwo Klubów sportowych, szerzących zamiłowanie wśród młodzieży do ćwiczeń fizycznych, który tem samem stał się źródłem zainteresowania się wychowaniem fizycznem po całej Małopolsce, — a także w Kongresówce i Wielkopolsce znalazł naśladowców — ten Lwów z radością powitał wiadomość, że w odradzającej się Ojczyźnie w należytem zrozumieniu doniosłości równorzędnego wychowania fizycznego młodzieży, za obopólnem porozumieniem się Ministerstwa Oświecenia i Zdrowia publicznego, powstała przy tem ostatniem „Rada wychowania fizycznego i kultury cielesnej“.

Wierząc w dobrą wolę i kompetencyę tejże Rady wszyscy w niej widzimy ważny krok naprzód w ujednostajnieniu i umiejętnem przeprowadzeniu wszelkich na tem polu pragnień i zdobytych w przeszłości doświadczeń; przy fachowej krytyce i gruntownem rozpatrzeniu całej sprawy widzieć byśmy pragnęli w niej kres dotychczasowej rozbieżności, chaosu, egoizmu i samowoli.

Oparci na uchwałach wszystkich tutejszych bądź co bądź już zasłużonych towarzystw bogatych w doświadczenia niżej podpisanych i Klubów gimnastyczno-sportowych, poparci także przez Lwowskie Towarzystwo lekarskie, które co dopiero poświęciło sprawie reformy wychowania fizycznego młodzieży 2 pełne posiedzenia — poddając je najkompetentniejszej, fachowej dyskusyi — przedkładamy niniejszem Wysokiemu Ministerstwu jednomyślnie przyjęte postulaty, domagania się i zastrzeżenia, prosząc o ich uwzględnienie i szybkie dla dobra sprawy, urzeczywistnienie:

1. W przeświadczeniu, że powołana do życia Rada wychowania fizycznego i kultnry cielesnej powinna opiniować wszelkie projektowane zamiary i programy — domagamy się, by posiedzenia tej Rady, przynajmniej w okresie pracy organizacyjnej, zwoływane były jak najczęściej np. raz na 2 miesiące. Nie mogąc przed forum tejże Rady, jak to się obecnie dzieje z powodu niezwoływania jej od 6. stycznia b. r. wystąpić z porozumieniem się — nie możemy tem samem zaprotestować skutecznie przeciw nadużyciom, samowoli i chaosowi, lokalne zaś władze i powołane czynniki nie mając żadnej dyrektywy, nie wiedzą czego się trzymać, kogo słuchać, do kogo zwracać się z radą i komu młodzież szkolną w wychowanie fizyczne powierzać;

2. domagamy się by w skład Rady wychowania fizycznego wchodzili jedynie ludzie naprawdę na temże wychowaniu fizycznem się rozumiejący, a nie techniczni wykonawcy jakiegoś działu ćwiczeń fizycznych. Ile możwości w skład tejże Rady wchodzić powinni lekarze, zwłaszcza lekarze tej sprawie z dawna oddani, tylko tacy bowiem objąć mogą całokształt zdrowia i rozwoju fizycznego;

3. domagamy się, by wychowanie fizyczne objęło cały naród polski, tak mężczyzn, jak kobiety, tak młodzież, jak i dorosłych;

4. domagamy się by wychowanie fizyczne było w szkołach przedmiotem obowiązkowym, równorzędnem z intelektualnem i moralnem, przedmiotem na równi z innymi klasyfikowanym i egzaminowanym. Wychodzimy tutaj ze znanego już za czasów Pytagorasa zapatrywania, że wychowanie jest właściwie jedno t. j. wychowanie człowieka mądrego, uczciwego, fizycznie dobrze rozwiniętego, a wytrzymałego w pracy i odpornego na choroby;

5. domagamy się, aby zrównawszy w ten sposób wzgląd fizyczny z intelektualnym i moralnym, w prostej już konsekwencyi nauczycielami tegoż przedmiotu w szkołach byli jedynie kandydaci z uniwersyteckiem wykształceniem.

6. domagamy się zatem utworzenia przy wszystkich wszechnicach Rzeczypospolitej osobnych „studyów wychowania fizycznego“, gdzie obok dostosowanych do tego działu przedmiotów, jak: anatomia, fizyologia, hygiena, dyetyka, ratownictwo, psychologia, pedagogika i t. d. wykładanoby także „teoryę wychowania fizycznego, oraz przeprowadzano badania eksperymentalne wszelkich odmian ćwiczeń fizycznych“;

7. protestujemy przeciw stwarzaniu jednego w Rzeczypospolitej centralnego Instytutu wychowania fizycznego, utrudniłoby to bowiem szerzenie się idei o konieczności obowiązkowych ćwiczeń fizycznych, powstrzymałoby wielu kandydatów od poświęcenia się temu przedmiotowi z uwagi na konieczny w takim razie osobny wyjazd na te studya, a w końcu uniemożliwiłoby konieczną, naukową konkurencyę i rywalizacyę na tem polu;

8. Domagamy się, aby każdy nauczyciel szkół średnich miał przed objęciem posady wykazać się poświadczeniem wysłuchania wykładów uniwersyteckich z teoryi wychowania fizycznego, każdy zaś nauczyciel grupy wychowania fizycznego i lekarz szkolny egzaminem z całego studyum wychowania fizycznego na jednym z Uniwersytetów. Idealem byłoby, aby przedmiotu wychowania fizycznego udzielał w każdej szkole lekarz szkolny, w każdym zaś razie cały dział wychowania fizycznego w każdej szkole musi być pod naczelną opieką i nadzorem lekarza szkolnego;

9. Domagamy się, aby w zakres ćwiczeń fizycznych szkolnych wchodziła zarówno gimnastyka (szwedzka, oddechowa, dla dziewcząt także rytmiczna), jak zabawy i gry (lekka atletyka) i sporty, przy równoczesnem poparciu harcerstwa i pracy ręcznej (praca w ogrodzie, polu i warsztatach). Wszystko to musi być umiejętnie i ostrożnie dobierane i stosowane wedle wieku, trainingu i rozwoju ciała młodzieży.

Protestujemy zaś przeciwko nadużyciom, jak to się obecnie dzieje, jednej gałęzi ćwiczeń, na niekorzyść drugich, w szczególności zaś przeciw bezkrytycznemu nadużyciu przez młodzież szkolną sportów, pojmując, jakto nas zresztą uczy hygiena i fizyologia, że do wykonania pewnych sportów potrzebne jest właśnie poprzednie wy-

chowanie fizyczne ogólne i systematyczne, oparte na zabawach, lekkiej atletyce i ćwiczeniach gimnastycznych. Rownomierność wszystkich działów ćwiczeń może stworzyć dopiero harmonijny i zdrowy rozwój ciała.

Bezkrytyczne podawanie młodzieży samego sportu równałoby się powrotowi do ciężkiej atletyki, do turnerstwa, akrobatyki i t. zw. gimnastyki grubych bicepsów.

Piszemy się zasadniczo na 4 punkty racyonalnego wychowania fizycznego, nakreślone przez Demeny'ego:

1. zdrowie (efekt hygieniczny),
2. piękność (efekt estetyczny),
3. zręczność (efekt ekonomiczny),
4. dzielność (efekt moralny), oraz na zdanie Anglika Ellick'a Morn'a, że „piękną jest rzeczą sport, jeżeli jednak pochłania wszystkie władze, staje się środkiem mogącym doprowadzić ludzkość do ponownego barbarzyństwa";

10. domagamy się, aby na czas przejściowy, zanim ze studyów uniwersyteckich wyjdą nauczyciele wychowania fizycznego, dział ten (przynajmniej w Małopolsce) pozostawiony był w rękach dotychczasowych t. j. tych nauczycieli i towarzystw, które dotąd młodzież szkolną w ćwiczeniach fizycznych zaprawiały, a więc w rękach Sokoła i Towarzystwa zabaw ruchowych;

11. domagamy się, aby oba te Towarzystwa (Sokół i T. zabaw ruchowych działają obecnie wspólnie) miały, przynajmniej w Małopolsce, wyłączne prawo urządzania kursów i wydawania świadectw dla instruktorów ćwiczeń fizycznych. Do tej bowiem roli uprawnia je długoletnia tradycya i doświadczenie fachowe;

12. protestujemy przeciw pozostawianiu młodzieży szkolnej w zakresie ćwiczeń fizycznych jej własnej samowoli i brakowi dyrektywy, oraz powierzaniu jej w ręce przygodnych, miejscowych lub zamiejscowych instruktorów, pozostających bez kontroli, a niemających częstokroć pojęcia o całokształcie zdrowotnego wychowania fizycznego, łapiących jedynie młodzież, na niezawsze dobre „hasła sportowe".

Sprawa jest pilna, wahanie się i brak szybkiej decyzyi pociągnie za sobą nieobliczalne straty, utrudni wszelką organizacyę, zniszczy wszelką karność szkolną i wprowadzi zamęt na długie lata.

Wysokie Ministerstwo raczy więc dla dobra sprawy memoryał nasz uwzględnić, wyjaśnień szczegółowych ze strony naszych delegatów wysłuchać, oraz wydać odpowiednie wskazówki podległym władzom szkolnym.

Towarzystwo lekarskie,
Małopolski Związek Sokolstwa,
Sokół-Macierz,
Towarzystwo zabaw ruchowych,
Klub sportowy »Pogoń«,
Klub sportowy »Czarni«.

Memoryał ten wręczyli w Warszawie w dniu 15. maja Druhowie Dr. Chojnacki i Dr. Małaczyński — pp. Zastępcy Min. Zdrowia Dr. Janowskiemu i Min. Oświecenia Łopuszańskiemu i uzyskali od Nich zapewnienie najżyczliwszego załatwienia podniesionych w memoryale a ustnie popartych postulatów.

Protokół
XXII. zwyczajnego Zjazdu delegatów
polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich w Małopolsce,
odbytego
w dniu 9. listopada 1919 r. we Lwowie w gmachu Sokoła-Macierzy przy ulicy Sokoła l. 7.

(Ciąg dalszy).

IX. Wybory na 3 lata (1919-1921).

Prezesa, 12 członków Wydziału i ich 6 zastępców, tudzież 12 członków Sądu polubownego i honorowego i 5 członków komisji rewizyjnej.

Referent sekretarz F. Czaykowski oświadcza, że wybrana z łona Przewodnictwa Związku komisya, ułożyła listę kandydatów. Listę tę wręczy referent przewodniczącemu Sekcyi administracyjnej do przedyskutowania i aprobaty, względnie do poczynienia zmian, a nawet całkowitego jej przerobienia. Następnie wnosi referent imieniem Wydziału i Przewodnictwa, aby na obecny czas anormalny wbrew statutowi: 1. wszystkich wybranych ze Lwowa zastępców wydziałowych powołać do Wydziału i Przewodnictwa z głosem stanowczym. 2. do Wydziału i Przewodnictwa powołać prezesów gniazd lwowskich, względnie ich zastępców z głosem stanowczym. 3. Wydziałowi i Przewodnictwu przyznać prawo do kooptowania w razie potrzeby dalszych członków z pomiędzy członków lwowskich gniazd z głosem stanowczym.

Referent stawia wniosek na przekazanie poniższych wniosków Sekcyi administracyjnej, co też uchwalono.

X. Wnioski zgłoszone.

Referent sekretarz Czaykowski odczytuje nadesłane przed Zjazdem na piśmie wnioski gniazda tarnowskiego, brzmiące:

»1. Związek polskich gimnastycznych towarzystw sokolich uzna za główny cel swój w dobie obecnej pracę w kierunku wychowania fizycznego społeczeństwa, w szczególności poleci towarzystwom otoczyć opieką sporty na równi z gimnastyką i zapewnić im w obrębie gniazd, w miarę możności należyty rozwój, a to w tym celu, by ująć w swe ręce tę tak ważną dla wychowania fizycznego dziedzinę i nie dać się zupełnie wyprzeć nowo powstającym rozmaitym klubom sportowym.

2. Związek polskich gimnastycznych towarzystw sokolich, urządzi w możliwie najkrótszym czasie teoretyczno-praktyczny kurs dla naczelników gniazd i nauczycieli gimnastyki (względnie wychowania fizycznego), a to celem zaradzenia przeraźliwemu brakowi sił ukwalifikowanych w tym kierunku.

3. Związek polskich gimnastycznych towarzystw sokolich w uznaniu doniosłości zewnętrznej łączności druhów, — zanim wprowadzić zdoła jakiś mundur czy strój sokoli, — ustali i wprowadzi odznakę metalową (lub emaliową) dla członków gniazd.«

Następnie odczytuje wniosek Przewodnictwa Związku z dnia 5. listopada 1919. r., brzmiący:

»Zjazd delegatów małopolskich Towarzystw sokolich wita z radością myśl wejścia w ściślejszy kontakt polskich klubów sportowych z Towarzystwami sokolemi, na wypadek zaś, gdyby kontakt ten dał się przeprowadzić tylko przy zmianie statutu wzorowego Towarzystw sokolich, poleca Wydziałowi Związku, by za pośrednictwem swoich delegatów wyjednał w Związku warszawskim odpowiednią zmianę statutu.«

Referent po odczytaniu powyższych wniosków, stawia wniosek na przekazanie ich Sekcyi organizacyjnej z poparciem ze strony Przewodnictwa wniosków gniazda tarnowskiego, z tem co do wniosku trzeciego, że w obec drożyzny obecnej i niemożności w tym stanie wygotowywania nowych sztanc dla odznak metalowych a tem mniej emaliowych, należy nadal zatrzymać jako odznakę dotychczasową agrafkę.

Druh Biega oznajmia, że sprawa odznaki jest ważna i będzie ustalona. Wydział międzywiązkowy opracowuje projekt umundurowania, z powodów jednak szalonych kosztów urzeczywistnienia tego musi ulec zwłoce, na razie ograniczymy się do odznaki metalowej.

Druh dr. Czarnik zaznacza: wobec tego, że w Warszawie decyduje się dopiero odznaka, my pozostajemy przy dotychczasowej agrafce.

Po przekazaniu tych wniosków sekcyi organizacyjnej, przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego.

XI. Podział na Sekcye i przydzielenie im wniosków dalszych.

Referent sekretarz F. Czaykowski.

a) Sprawę sprawozdania i zamknięć rachunkowych i *b)* sprawę wyborów na lata 1919., 1920. i 1921. przydzielono, względnie przekazano już powyżej pod X. Sekcyi administracyjnej. *c)* W sprawie wstępnego i wkładek na lata 1919. do 1921. i wstecz przed rokiem 1919. referent imieniem Wydziału i Przewodnictwa wnosi, aby odpisać gniazdom wszystkie zaległe wkładki od 1914. r. począwszy, do końca 1917. r. Natomiast zgodnie z uchwałą Wydziału Związku z dnia 10. marca 1918. r. zakomunikowaną wszystkim gniazdom, rozesłaną w kwietniu 1918. r. odezwą winne wszystkie należące przed wojną do Związku gniazda za lata 1918. i 1919. zapłacić tytułem wkładki do kasy Związku od każdego członka za każdy rok z tych lat po 50. hal. Wkładka na rok 1920. wynosić ma 1. koronę od każdego członka. Członkowie gniazd związkowych nie otrzymują Przewodnika gimnastycznego bezpłatnie, winni się natomiast poczuwać do obowiązku prenumerowania tego czasopisma, celem podtrzymania jego istnienia i możności dalszego wydawania. — Każde gniazdo ma z urzędu obowiązkowo prenumerować przynajmniej dwa egzemplarze tego czasopisma.

Wstępne od nowo-przystępujących do Związku gniazd, wynosić ma 10. koron.

W końcu po umotywowaniu powyższych wniosków wnosi referent na odesłanie ich, względnie przekazanie ich Sekcyi administracyjnej celem omówienia i przedstawienia odpowiednich wniosków.

Nad sprawą tą wywiązuje się dyskusya, w której druh Krobicki żąda po 2. korony od członka na rok 1920. a druhowie Dziekoński i Kublin zgodnie z wnioskiem referenta po 1. koronie. Po przemówieniach druhów dr. Czernika, Mokrzyckiego i Swobody, modyfikacyi druha Krobickiego co do uwzględnienia gniazd nie mogących płacić, i obstawaniu referenta przy swych wnioskach uchwalono jako zasadę 1. koronę i przekazano całą sprawę Sekcyi administracyjnej.

d) Na wniosek referenta druha F. Czaykowskiego, uchwalono bez odsyłania do komisyi, wniosek Wydziału, względnie Przewodnictwa Związku: »Poleca się Wydziałowi względnie Przewodnictwu Związku oznaczenie następnego zwyczajnego Zjazdu delegatów bez ograniczenia co do wyboru miejscowości.«

e) Inne wnioski Wydziału i wnioski delegatów, spadły z porządku dziennego dla braku tychże.

Przewodniczący druh dr. Czarnik wzywa obecnych, aby zapisywali się do oznaczonych sekcyi, a sekcye do rozpoczęcia obrad w sprawach im przekazanych. Sekcye rozprawiać mogą do godz. 5. po południu, o której to godzinie rozpocznie się drugie pełne posiedzenie.

(C. d. n.).

Kronika.

Posiedzenie międzydzielnicowego wydziału gimnastycznego odbyło się w Warszawie w dniu 25. kwietnia 1920 roku. Obecni: Biega, Noskiewicz, Olszewski, Hamburger, Świątkiewicz i Sikorski.

I. Antwerpia. 1. Stan przygotowań do wyprawy antwerpskiej.

W Warszawie przygotowuje się główna siła. Stan osobowy ulega częstym zmianom. W Krakowie jest stała ósemka. We Lwowie ma d. Świątkiewicz jeszcze zorganizować oddział. W Poznaniu zdaje się będzie trudno coś zrobić. Istnieją wszelkie możliwości przeprowadzenia wyćwiczenia. Dążyć należy do ustalenia listy uczestników w ramach do 24. Ilość zastępców ustali się później. Lista uczestników ma być ułożona do 15. czerwca b. r. Dążyć przytem należy do ujednostajnienia wzrostu i wieku.

2. Przeprowadzenie.

Po ustaleniu listy — należy zebrać oddział w ustronnem miejscu na cztery tygodnie od 15. lipca do 15. sierpnia wraz z kierownikiem i jego zastępcą w celu przeprowadzenia wyćwiczenia. Z tem należy połączyć i kurs gimnastyczny. Jeżeli z jakichś powodów nie dałoby się to przeprowadzić poza Warszawą — przeprowadzi się w Warszawie. Cały czas wraz z pobytem w Antwerpii do 6 tygodni. Z tem się jednak łączy pewien zwrot straconego zarobku, potrzebnego dla rodzin członków wyprawy. Lista osób i przeprowadzenie ma być do Warszawy najrychlej nadesłane.

Ubranie ćwiczebne: białe pantalony z czerwoną wypustką i czerwonym paskiem, koszulka gimnastyczna biała, bez nakrycia głowy. Odznaka komitetu olimp.

Przed 15. czerwca należy odbyć podróże inspekcyjne do środowisk, w których przygotowania się odbywają.

3. Oddział Warszawski przerabiał ćwiczenie. Po ćwiczeniu wprowadzono w projekt ćwiczeń pewne poprawki i wyjaśnienia. Należy ustalić tekst i wydrukować.

II. Zawody i zloty w r. 1921 i 1922.

Po zreformowaniu programu ogólnego (protokół pos. wydz. międzyzw. z 28. lutego 1920 r. przedstawili szkic programu szczegółowego — dd. Hamburger i Świątkiewicz. Po dyskusyi przyjęto następujący ogólny projekt, jako zasadniczy:

1. Przeprowadzić należy roboty dla zawodów i ćwiczeń publicznych w dzielnicach tak, aby były przygotowaniem dla zlotu związkowego w r. 1922. Ćwiczenia wspólne druhów, kobiet i młodzieży — mają być ustalone dla dzielnic drogą konkursu przez Związek. Zostawia się swobodę do projektów osobnych wystąpień okręgów za rok 1921, zaś swobodę w dzielnicach dla wystąpień osobnych w r. 1922.

2. Ćwiczenia kobiet i młodzieży nie powinny się ograniczać do ćwiczeń wspólnych.

3. Zawody mają obejmywać pięciobój, przeprowadzony w okręgach. Rozgrywki między zwycięzcami z okręgów (dzielnic) mogą się dokonywać publicznie. Zasadę »użyteczności« przyjęto. W zawody wprowadzić należy gimnastykę przyrządową i marsze. W rozwinięciu zasady »grupa przeciw grupie« w przeciwstawieniu do zawodów jednostkowych, przyjmuje się współzawodnictwo okręgów i dzielnic.

4. Zawody lekkoatletyczne jednostkowe należy się starać przeprowadzić ze Związkami sportowemi.

5. Regulamin zawodów dla Związku sokolego należy ustalić z uwzględnieniem dotychczasowych regulaminów i regulaminów sportowych; zestawi się w Warszawie po nadesłaniu materyałów w ciągu b. r.

6. Szczegółowy program dla zawodów i zlotów na r. 1921 opracują dd. Hamburger, Świątkiewicz i Noskiewicz do połowy czerwca b. r.

Sprawy Towarzystw sokolich.

Frysztat. Nareszcie i nam jest możliwe zabrać się do pracy sokolej. Robimy co nam dziś na kresach zachodnich jest możliwe, gdzie prawie wszyscy zajęci są plebiscytem. Towarzystwo liczy już obecnie 60 członków i mamy nadzieję że do miesiąca do 100 wzrośnie.

Redaktor: **Dr. Aleksander Małaczyński.** Odpowiedzialny redaktor: **Alojzy Wallek.**
Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich. Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.